

Dr Gary Yates, Jeremiasz, Wykład 20, Jeremiasz 26-36, Jehoiakim, Paradygmat nieposłuszeństwa

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates w swoim nauczaniu na temat Księgi Jeremiasza. To jest sesja 20, Jehoiakim Paradygmat Nieposłuszeństwa w Jeremiaszu 26-36.

Tytuł naszej lekcji brzmi: Niewiara Jehojakima.

W tym fragmencie przyjrzymy się konkretnie dwóm rozdziałom, Jeremiaszowi 26 i 36. Podczas naszej poprzedniej lekcji przyjrzelśmy się drugiej części Księgi Jeremiasza, rozdziałom od 26 do 45 Jeremiasza. Widzieliśmy to w przeciwieństwie do przestania sądu zawarte w pierwszej połowie księgi, ta część skupia się na życiu Jeremiasza i jest czymś więcej niż tylko biografią, teologicznym stwierdzeniem o tym, jak lud Judy, królowie, przywódcy, jak zareagowali na słowo Bóg.

Widzieliśmy, że powracający problem polega na tym, że w tej sekcji jest napisane, że lud, królowie, przywódcy i urzędnicy wojskowi nie słuchali słowa Bożego ani nie byli mu posłuszni. Zauważyliśmy także, że rozdziały od 26 do 45 Jehojakima otacza rama, która moim zdaniem pomaga nam w ustaleniu siatki interpretacyjnej umożliwiającej zrozumienie tej części księgi.

W rozdziale 26 i 35 znajduje się epizod lub przestanie Jehojakima. Mamy więc jeden panel tej części księgi, który rozciąga się od rozdziałów 26 do 35. W rozdziale 36 znajduje się kolejny epizod Jehojakima, a następnie przestanie z czasów Jehojakima w rozdziale 45.

To przedstawia drugi panel, rozdziały od 36 do 45. Widzieliśmy, że te sekcje są do siebie równoległe. Mają one na celu pokazanie, że czasy Jehojakima były pod wieloma względami momentem przelomowym.

W rozdziałach, którym dzisiaj się przyglądamy, widzimy, jak niewiara Jehojakima naprawdę utwierdza się w kamieniu i sprawia, że Boży sąd nad Judą jest nie tylko możliwością, ale czymś, o czym Bóg zaczyna ostrzegać, że jest nieodwołalne i stanie się, ponieważ król odrzucił słowo Boże. Naprawdę widzimy dwie historie o niewierze, odrzuceniu i ostatecznym sprzeciwie króla wobec przestania proroków takich jak Jeremiasz. To interesujące, że te dwie sekcje, rozdziały 26 i 35, wprowadziły dwa panele, lub rozdziały 26 i 36, wprowadziły dwa panele do drugiej połowy książki, ponieważ pod wieloma względami te dwie historie są bardzo blisko siebie .

Chciałbym zauważyć cztery konkretne podobieństwa, a następnie zajmiemy się szczegółami każdego rozdziału. Pierwszą analogią jest czas dwóch narracji, o których już wspominaliśmy. Obydwa pochodzą z czasów Jehojakima.

Rozdział 26 mówi, że pierwszy epizod miał miejsce na początku panowania Jehojakima, który panował od 609 do 597. Zatem gdzieś na początku swego panowania Jeremiasz wygłasza kazanie świątynne, które ostatecznie zademonstruje niewiarę króla. A potem rozdział 36, werset pierwszy mówi, że czas, kiedy Bóg nakazał Jeremiaszowi zapisywać swoje przesłania w zwoju i czytać je w świątyni, to jest rozdział 36, werset pierwszy.

Drugie podobieństwo jest takie, że akcja obydwu historii rozgrywa się w świątyni jerozolimskiej. Pierwszy fragment to opowieść o kazaniu świątynnym Jeremiasza. Ponownie myślę, że jest to druga wersja tego, o czym czytaliśmy w rozdziale siódmym.

Kazanie w rozdziale siódmym skupia się bardziej na przesłaniu Jeremiasza. Ostrzega ich, aby nie pokładali ufności w świątyni Pańskiej i że jeśli nie poprawią i nie zmienią swojego postępowania, wówczas Bóg uczyni to samo z Jerozolimą i swoim domem, co uczynił z Szilo podczas czas sędziów. W drugiej historii Bóg nakazuje Jeremiaszowi, aby Baruch udał się do świątyni i przeczytał tam zwój.

Zatem oba te przejścia będą miały miejsce w świątyni. Wierzę, że to szczególne miejsce dodaje wagi i powagi obu tym historiom. Świątynia była miejscem, w którym lud Judy spotykał się z Bogiem.

Było to miejsce zamieszkania Boga. Zatem kiedy prorok przychodzi tam z ostrzeżeniem przed sądem, należy to potraktować poważnie, ponieważ jest to miejsce zamieszkania Boga.

A jeśli masz zamiar żyć w obecności Boga, jeśli masz zamiar mieszkać w obecności Boga i cieszyć się Jego błogosławieństwami i korzyściami w ramach przymierza, to musisz wywiązać się z obowiązków, które Bóg nakłada na tych, którzy przychodzą do Jego obecności. Po trzecie, oba są opowieściami, co pasuje do ogólnego przesłania rozdziałów 26–45; obie te historie skupiają się na reakcji na prorocze słowo. W rozdziale 26 Jeremiasz wygłasza ustne kazanie.

Będą różne grupy ludzi, którzy będą mieli swoje zdanie i swoją odpowiedź. I naprawdę, w pewnym sensie, toczy się debata na temat przesłania Jeremiasza, ale będzie ona dotyczyć proroków i kapłanów jako urzędników religijnych. Będzie to dotyczyć ludzi, którzy opowiadają się za różnymi stronami w tej historii.

Będzie to także dotyczyć przywódców obywatelskich, starszych i urzędników oraz ich zaangażowania w tę sprawę. W drugiej relacji zawartej w rozdziale 36 Baruch czyta w świątyni zwój Jeremiasza. I znowu różne osoby będą na to odpowiadać.

Baruch czyta to w obecności całego ludu. Jaka będzie więc ich reakcja? Istnieje grupa urzędników i skrybów, którzy słyszą to przesłanie i traktują je poważnie. Mamy więc do czynienia z ich interakcją i ich opiniami na temat przesłania.

Na koniec wiadomość zostaje przekazana królowi, jego urzędnikom i sługom, a my otrzymujemy także ich odpowiedź na tę wiadomość. Czwarte i ostatnie podobieństwo między tymi dwiema historiami polega na tym, że mają one w zasadzie tę samą strukturę.

Mają ostrzeżenia proroków dotyczące sądu. Jeremiasz jest prorokiem sądu, ponieważ lud się nie spotkał. Nie wywiązali się ze swoich obowiązków wynikających z przymierza. Prorok ostrzega ich przed nadchodzącym sądem.

W pewnym sensie istnieje reakcja odrzucenia tego przesłania. A potem, w rezultacie, następuje ogłoszenie wyroku. Dlatego uważam za bardzo właściwe, że te dwa fragmenty i te dwie narracje wprowadzają dwa główne bloki księgi drugiej połowy Jeremiasza, ponieważ są do siebie bardzo podobne.

Główną postacią jest tu Jehojakim. A Lewis Stuhlman komentuje Jehojakima. Jehojakim staje się w Księdze Jeremiasza prototypem niewierności i nieposłuszeństwa, któremu zapewnia się każdą okazję do słuchania, ale zamiast tego decyduje się na nieposłuszeństwo.

Pomyślcie więc o tym, że jest to dziedzictwo. Takie jest dziedzictwo, które pozostawił po sobie Jehojakim. Myślę o tym, gdy czytamy historie o królach, w księgach Samuela i Królów.

To powie nam, że król albo zrobił to, co było złe w oczach Pana, albo król zrobił to, co było dobre w oczach Pana. W północnym królestwie Izraela nie ma królów, po których ostatecznie narrator ocenia, czy zrobił to, co było słuszne w oczach Pana. Nawet w linii Dawida jest mniejszość tych królów, którzy postępowali sprawiedliwie w oczach Pana.

Zatem „Królewscy” są relacją historyczną. Jest to także relacja teologiczna, ale przypomina nam o ich sukcesach politycznych, osiągnięciach militarnych, jaka była gospodarka narodu w czasie ich rządów i panowania, długość lub czas trwania ich panowania, szacunek, jaki lud darzył dla nich lub brak szacunku, jaki żywili ludzie. Ostatecznie nie o to chodzi.

Jehojakima i w rzeczywistości czterech królów, którzy przybyli na koniec linii Judy podczas służby Jeremiasza, ocena każdego z nich jest taka, że czynili to, co było złe w oczach Pana. Widzimy to szczególnie w przypadku Jehojakima. Jest niesamowicie antagonistyczny i wrogi przesłaniu.

Nigdy nie ma czasu, kiedy Jeremiasz i Jehojakim spotykają się twarzą w twarz. I kiedykolwiek widzimy, jak Jehojakim reaguje lub odpowiada na słowo Boże z Księgi Jeremiasza, jest to gniew, wrogość, a nawet przemoc wobec proroczych pośtańców. Przejdźmy więc do historii z rozdziału 26.

Ponownie otrzymujemy bardzo krótkie podsumowanie wiadomości. A jeśli nie jest to to samo przesłanie, co kazanie świątynne, nie jest to ta sama okazja, to jest to bardzo podobne przesłanie, które Jeremiasz mógł głosić więcej niż jeden raz. Ale oto, co powiedział Jeremiasz.

Pan wysłał go do świątyni, aby głosił o sądzie Bożym. Pan mówi, że może usłuchają i wszyscy odwrócą się od swoich złych dróg. I mogę odpuścić sobie nieszczęście, jakie zamierzam im wyrządzić z powodu ich złych uczynków.

W porządku. Dzieje się tutaj kilka rzeczy. Pamiętajcie, że w rozdziałach Jehojakima od 26 do 35, a następnie od 36 do 45, na początku tych dwóch paneli, istnieje możliwość, że na tym etapie służby Jeremiasza ludzie będą mogli uniknąć sądu.

Jeśli się odwrócą, czyli nasze kluczowe słowo teologiczne w tej księdze, jeśli się odwrócą, jeśli odwrócą się od swoich złych dróg, wtedy zawsze istnieje możliwość, że Bóg zmieni zdanie i nie ześle na nich nieszczęścia. Jest w tym wszystkim jeszcze jedna gra słów, która moim zdaniem jest ważna. Prorocy zamierzają skonfrontować ludzi z faktem, że czynią zło.

Hebrajskie słowo to ra'ah lub ra. Zatem ludzie czynią zło. W rezultacie Bóg zamierza sprowadzić nieszczęście lub katastrofę, co jest również słowem ra'ah lub ra.

Zatem Pan wymierzy im karę adekwatną do przestępstwa. Robią ra'ah. Zatem Bóg przygotowuje się do zesłania na nich ra'ah, nieszczęścia lub katastrofy.

Ale jeśli otrzymają właściwą reakcję, wówczas Pan nie ześle sądu i katastrofy, które zaplanował. To nie są rzeczy wyrzeźbione w kamieniu. To nie są rzeczy, które w tym momencie nieodwołalnie się wydarzą.

Jeśli Bóg otrzyma właściwą odpowiedź, istnieje szansa, że Pan ustąpi i nie ześle sądu. Ale w obu panelach od 26 do 35 zobaczymy, że szansa pojawiła się na początku panelu. Ale pod koniec pierwszego panelu, w rozdziale 35, następuje orzeczenie krajowe.

Nie skorzystają z szansy, jaką daje im Pan. Rozdział 36, być może ulaj, może odpowiedzą. ustąpię.

Może odwrócą się i zrobią to, o co prosi ich Bóg. Ale pod koniec tej sekcji, w rozdziale 44, mamy bunt uchodźców mieszkających w Egipcie. Nie będziemy słuchać Pana.

Nie będziemy posłuszni. Będziemy nadal składać nasze ofiary i spełniać nasze śluby fałszywym bogom. W rezultacie Bóg ześle sąd narodowy.

W tej części przypomina się nam o pilności słowa Bożego. Księga Jeremiasza to opowieść o tym, co dzieje się ze słowem Bożym głoszonym przez Jeremiasza. Moc słowa Bożego, aby sprowadzić sąd, gdy ludzie je odrzucają, moc słowa Bożego, aby stworzyć nowe życie z rozpaczliwej sytuacji.

Ale słuchanie Słowa Bożego to sprawa życia i śmierci. W pierwszej części księgi mamy do czynienia z zamknięciem nadziei i szansą dla Judy na pokutę i uniknięcie sądu. To samo widzimy w drugiej połowie.

Zatem Bóg każe Jeremiaszowi udać się do świątyni i głosić to przestanie. Oto, co ma do powiedzenia w wersecie czwartym: Powiedzcie im, tak mówi Pan, jeśli będziecie mnie słuchać, postępujcie według mojego prawa, które wam dałem, i słuchajcie słów moich sług, proroków, których JA posłałem do ciebie pilnie, choć nie usłuchałeś, wtedy uczynię ten dom podobny do Szilo i uczynię to miasto przekleństwem dla wszystkich narodów ziemi. To skutecznie podsumowuje dokładnie to, co widzimy w rozdziale siódmym.

Pytanie brzmi: jaka jest odpowiedź? W tym fragmencie niektórzy ludzie właściwie wyjaśnili to niemal jako formalną salę sądową, postępowanie prawne, którego celem jest rozstrzygnięcie kwestii ważności Jeremiasza jako proroka. Jak to się więc potoczy? Różni ludzie będą się nad tym zastanawiać. Czy Jeremiasz jest uznawany za prawdziwego, ważnego proroka Pana? To właśnie napięcie podnosi ta narracja.

Debata na ten temat rozpoczyna się w wersecie siódmym. Zatem słuchajcie ludzi, którzy wypowiadają się. Po pierwsze, jest powiedziane, kapłan i prorocy, i cały lud, w porządku, urzędnicy religijni i lud będą pierwszymi, którzy będą to oceniać.

A ich odpowiedź jest taka, że kiedy Jeremiasz skończy mówić, kapłan, lud i prorocy powiedzą: umrzecie. Zatem pierwszy werdykt prawny, jaki został tutaj wydany, jest taki, że Jeremiasz zasługuje na śmierć. Prorok zapowiedział nadchodzącą zagładę i zniszczenie Jerozolimy.

Ich odpowiedzią jest to, że nie musimy odpowiadać na tę wiadomość. Musimy zabić posłańca. Myślę, że istnieje tutaj bardzo duże prawdopodobieństwo, że wierzą, że Jeremiasz zostanie skazany na śmierć jako fałszywy prorok, jak to przedstawia Księga Powtórzonego Prawa, ponieważ odważył się mówić przeciwko domowi Pańskiemu.

Ich teologia jest tak zbudowana wokół idei, że Bóg będzie błogosławił swój lud. Bóg będzie ich chronił bez względu na wszystko. Bóg poświęcił się domowi Dawida.

Bóg zobowiązał się wobec swego ludu, że będzie go chronił i czuwał nad nim. Nie potrafią sobie nawet wyobrazić, że prawdziwy prorok wyda wyrok i to jest pytanie, które zadają.

Wiersz 9: Dlaczego prorokowaliście w imieniu Pana, mówiąc: Dom ten będzie podobny do Szilo, a miasto to będzie spustoszone bez mieszkańca. I cały lud zgromadził się wokół Jeremiasza w domu Pańskim. W porządku. Cóż, mam na myśli jedną odpowiedź na to pytanie: cóż, możemy wrócić do naszych przeszłych tradycji, przeczytać historię Szilo i tego, co Bóg tam zrobił, ale oni są tak oddani swojej idei, że Bóg ich pobłogosławi bez względu na wszystko, nawet ten przykład do nich nie dotarł.

Zatem pierwszy werdykt, jaki tu zapadł, jest taki, że Jeremiasz zasługuje na śmierć. Dobra. Jeśli chodzi o drugą odpowiedź, mamy kilku urzędników cywilnych, którzy na to odpowiedzą, a ludzie również się w to zaangażują.

W wersecie 10 czytamy: Gdy usłyszeli to przełożeni judzcy, udali się z domu królewskiego do domu Pańskiego i zajęli miejsca u wejścia do nowej bramy domu Pańskiego. Zatem w pewnym sensie wygląda to na niemal formalne postępowanie prawne. Rozwińmy tę kwestię dotyczącą tego, czy powinniśmy słuchać tego przesłania, czy nie.

A teraz jeszcze raz: Potem kapłan i prorocy powiedzieli do urzędników i ludu: Ten człowiek zasługuje na wyrok śmierci, ponieważ prorokował przeciwko temu miastu. W porządku. Zatem znowu to prorocy i kapłani, to przywódcy religijni budzą najwięcej sprzeciwu wobec przesłania Jeremiasza.

Ale zauważcie teraz, że mówią to urzędnikom i ludziom. W pewnym sensie tak będzie tutaj; Myślę, że urzędnicy i ludzie, którzy ostatecznie rozwiążą tę sprawę. W ramach postępowania Jeremiasz w końcu w wersecie 12 przemówi w swoim imieniu.

Zasadniczo Jeremiasz zamierza tutaj powiedzieć, że Pan posłał mnie, abym głosił to przesłanie. Chcesz zabić posłańca, ale pamiętaj, że to przesłanie pochodzi od Pana i musisz je potraktować poważnie. Zatem on zamierza, on będzie głosił swoje przesłanie od nowa.

Wiersz 13: Naprawcie więc teraz swoje postępowanie i swoje uczynki i słuchajcie głosu Pana, waszego Boga, a Pan zlituje się nad nieszczęściem, które zapowiedział na was. Znowu stanęła przed nimi kolejna szansa. Jeśli ustąpią lub pokutują, wówczas Bóg ustąpi.

A co do mnie, oto jestem w twoich rękach. Zrób ze mną, co ci się wydaje dobre i słuszne. Wiedz tylko na pewno, że jeśli mnie zabijesz, sprowadzisz na siebie krew niewinnej osoby. W porządku.

Jeśli spojrzemy na to jako na formalne postępowanie prawne, mówi Jeremiasz, jeśli wydasz na mnie wyrok śmierci, będziesz winny przed Bogiem skazania na śmierć jego posłańca i uśmiercenia niewinnej krwi. Zostaniecie za to pociągnięci do odpowiedzialności, ponieważ po prostu powiedziałem wam, co Pan powie, co Pan kazał mi powiedzieć. W porządku.

Zatem teraz, w wersety 16 do 19, w trzecim cyklu tej odpowiedzi na Jeremiasza i jego przesłanie, zauważcie, kto będzie tutaj mówił. Następnie wszyscy urzędnicy i wszyscy ludzie. A teraz lud jest po tej stronie, a urzędnicy powiedzieli kapłanowi i prorokom.

W porządku, oto ich werdykt. Człowiek ten nie zasługuje na wyrok śmierci, gdyż przemówił do nas w imieniu Pana, Boga naszego. I tak potwierdzają. Pamiętajcie, że jest rok 609 p.n.e., mniej więcej rok.

Potwierdzają, że Jeremiasz jest prawdziwym prorokiem Bożym. I zauważcie, kto to robi. Urzędnicy, którzy później, gdy zbliżymy się do czasu upadku i upadku Judy oraz zniszczenia Jerozolimy, urzędnicy królewscy będą tymi, którzy sprzeciwią się Jeremiaszowi.

Ale w tym momencie urzędnicy mówią, a ludzie się z nimi zgadzają, ten człowiek jest prawdziwym prorokiem Boga. W porządku. Jakie dowody przedstawiają? Przekonały ich słowa, które wypowiedział tutaj Jeremiasz.

Przekonał ich przekaz. Teraz wracają do historycznego precedensu. I pamiętajcie, Jeremiasz już to zrobił.

Jeśli sądzicie, że Jerozolima nie zostanie zniszczona, wróćmy do historycznego precedensu Szilo. Co Pan uczynił tam ze swoim domem? Cóż, powodem, dla którego urzędnicy i ludzie są ostatecznie przekonani, że Jeremiasz jest prawdziwym prorokiem, jest powrót do historycznego precedensu. Historycznym precedensem jest dla nich służba i przesłanie proroka Micheasza oraz reakcja, jaką król Ezechiasz miał na nauczanie tego konkretnego głosiciela sądu sto lat przed Jeremiaszem.

W porządku. Rozmawialiśmy o tym na jednej z poprzednich sesji, kiedy mówiliśmy o reakcji na prorocze słowo, ale posłuchajcie, co mówią starsi. Micheasz z Moreszet, to jest werset 18, przepowiedziany za dni Ezechiasza, króla Judy, i powiedziane całemu ludowi Judy: Tak mówi Pan Zastępów: Syjon będzie zaorany jak pole, Jerozolima stanie się hałdą ruiny i góra domu zalesiona wysokość.

Mamy tu ciekawy przykład intertekstualności ksiąg proroczych. Znajduje się tu cytaty oraz cytaty z Micheasza 3:12. I Micheasz powiedział, że Jerozolima zostanie

zniszczona. Innymi słowy, sto lat temu przyszedł prorok i dał nam dokładnie to samo ostrzeżenie, co prorok Jeremiasz.

Jeremiasz pozostaje w tradycji proroków sądu. Kiedy ci prorocy sądu przychodzą i mówią do nas słowo, dobrze zrobimy, jeśli zastanowimy się nad tym, co mówią. Odpowiedź Ezechiasza powinna być dla nas lekcją.

W wersecie 19 mówią: czy Ezechiasz, król Judy i cała Juda, skazali go na śmierć? Odpowiedź brzmi: nie. Jest napisane: Czy nie bał się Pana i nie prosił o łaskę Pana? I czy Pan nie ulitował się nad nieszczęściem, które im oznajmił? W porządku. Kiedy pojawił się ten prorok sądu i ostrzegł lud o nadchodzącym sądzie, Ezechiasz okazał skruchę, lud szukał Boga i nastąpiło zwrócenie się do Boga, co doprowadziło do tego, że Pan nie zesłał sądu, któremu groził.

Nawiązuje to do teologii Jeremiasza, rozdział 18. Ilekroć prorok ogłasza coś dobrego lub coś katastrofalnego, co wkrótce spadnie na ludzi, Pan nie wysyła tego tylko po to, aby im oznajmić, co zamierza zrobić, bez względu na wszystko. Pan ogłasza swoje zamiary.

I nawet jeśli nie jest z tym związany wyraźny warunek, jest on zwykle ukryty. Chyba, że Pan powie: spójrz, zamierzam to zrobić. Nie zamierzam się odwracać.

Złożyłem przysięgę. Nie zamierzam się zmieniać. Pan da ludziom możliwość i możliwość odpowiedzi na Jego przesłanie.

A jeśli tak się stanie, Pan ustąpi. Tak też się stało za dni Ezechiasza. We właściwy sposób odpowiedział na Boże przesłanie.

I Pan ustąpił. Zmienił zdanie i nie wysłał wyroku. Starsi, urzędnicy i lud mówią, że przynajmniej musimy poważnie potraktować słowa Jeremiasza.

A skazanie go na śmierć ostatecznie sprowadziłoby na nas nieszczęście. Dobra. Zatem koniec tej debaty, koniec tego naprawdę, w pewnym sensie, formalnego postępowania prawnego w świątyni, które oceniło i oceniło wiarygodność Jeremiasza oraz ważność jego posługi i jego przesłania, oficjalny werdykt zarówno przywódcy cywilni Judy i ludu Judy, ten człowiek jest prawdziwym prorokiem Bożym.

Musimy poważnie potraktować jego ostrzeżenia. Podsumowując, jeśli zabijemy Jeremiasza, sprowadzimy na siebie wielką katastrofę. Jeremiasz zostaje uznany za proroka.

Myślę, że to bardzo interesujące, że w części Księgi Jeremiasza, mówiącej o tym, jak ludzie nie słuchali słowa Bożego, ma miejsce powtarzająca się scena typowa, w której prorok przekazuje przesłanie, które zostaje odrzucone. To bardzo interesujące, że

pierwsza historia potwierdza przesłanie Jeremiasza. A sam lud wraz z przywódcami potwierdzają, że Jeremiasz jest prawdziwym prorokiem Bożym.

To czyni ich jeszcze bardziej winnymi i winnymi za to, że nie słuchają tego, co mówi Jeremiasz. To znaczy, mamy tu do czynienia z tak dużym dysonansem poznawczym, ponieważ przede wszystkim, jak powiedzieli Jeremiaszowi, jak można ogłaszać sąd nad domem Bożym? Jeremiasz mówi: cóż, pomyśl o swojej własnej historii. Wróć do Shiloh.

Ale jest też fakt, że ci ludzie uznali Jeremiasza za prawdziwego proroka Bożego. Jeśli tak jest, gdzie jest odrodzenie, reforma i odnowa, które będą miały miejsce? Ta scena, która pojawia się na samym początku rozdziałów od 26 do 45, czyni lud i przywódców Judy jeszcze bardziej winnymi tego, że nie wysłuchali przesłania Jeremiasza i nie zareagowali pozytywnie. W porządku.

Teraz mówisz: cóż, OK, myślałem, że to jest część książki, która mówi o odrzuceniu przesłania Jeremiasza. Wszystko, co do tej pory przeczytałeś, wydaje się być historią wprowadzającą dotyczącą przyjęcia przesłania Jeremiasza. Ale kiedy przeszliśmy przez całą narrację i poznaliśmy wszystkie osoby, które na nią odpowiedziały, brakuje nam jednej osoby.

Widzieliśmy reakcję proroków i kapłanów. Widzieliśmy ludzi i ich reakcję i wydaje się, że są nieco niestabilni, ponieważ zaczynają po stronie kapłana i proroków, którzy są źli i mówią, że Jeremiasz musi umrzeć. Przechodzą na stronę urzędników i starszych, którzy twierdzą, że ten człowiek nie zasługuje na śmierć.

Ale pośród tego wszystkiego, różnych odbiorców i różnych grup, które odpowiadają, jedyną osobą, która z jakiegoś powodu nie jest tu zaangażowana, jest król Jehojakim. W porządku. Jehojakim, jaki jest jego werdykt w sprawie przesłania Jeremiasza? Cóż, nie jest on zaangażowany w tę scenę, ale to, co robi narrator, jest tutaj naprawdę bardzo skuteczną rzeczą, polega na tym, że dodaje dodatek do historii.

Zaczyna od powiedzenia nam, że w świątyni miała miejsce scena sądowa, która oficjalnie potwierdziła, że Jeremiasz jest prorokiem. Zatem naród go wysłucha, prawda? A odpowiedź na to pytanie brzmi: nie, ponieważ sam król jest absolutnie wrogi i absolutnie nie chce słuchać niczego, co mają do powiedzenia ci prorocy sądu. I tak w wersety od 20 do 24 znajduje się dołączona opowieść o innym wydarzeniu, które dotyczy reakcji króla Jehojakima na prorocze słowo proroka o imieniu Uriasz.

W porządku. Być może Uriasz nie jest imieniem, które znamy. Nie jest prorokiem, którego słowa wchodzi w kanon Pisma Świętego, ale jak Jeremiasz i głosił ludowi Judy przesłanie dokładnie takie samo, jak Jeremiasz.

Mówi im dokładnie to samo. Musisz odpokutować. Musisz się zmienić.

Bóg przygotowuje się do zesłania sądu. A Jehojakim, słysząc tę wiadomość, wpada w złość. Odpowiedź królewska jest taka, że Uriasz wie, że król próbuje go zabić, więc ucieka i ucieka do Egiptu.

To jest to samo miejsce, w którym ostatecznie trafi Jeremiasz. Cóż, Jehojakim na tym nie poprzestaje. Nie mówi: cóż, pozbyliśmy się go.

Wysłaliśmy go do Egiptu. W rzeczywistości wykorzystuje swoje powiązania dyplomatyczne i polityczne z Egiptem, aby wysłać swoich urzędników do Egiptu. Zabierają Uriasza i sprowadzają go z powrotem.

W wersecie 23 jest napisane, że zabrali Uriasza z Egiptu i przyprowadzili go do króla Jehojakima, który zadał mu cios mieczem, a jego zwłoki wrzucił do grobowca zwykłego ludu. Nie jest nawet powiedziane po prostu, że Jehojakim jest bezpośrednio zaangażowany w skazanie króla na śmierć. Swoją odpowiedzią pokazuje, że jest paradygmatycznym przykładem niewiary w Księdze Jeremiasza.

Ważność przesłania Jeremiasza polega na ostrzeżeniach, które Jeremiasz sprowadza na sąd. Ludzie z urzędników w rozdziale 26 nie wiedzą, jak to wszystko się rozwinie. Babilończycy nawet nie przybyli w tym czasie, ale mówią przynajmniej, że musimy poważnie potraktować ostrzeżenia przed sądem.

Musimy odsunąć się na bok i ocenić swoje życie oraz to, gdzie stoimy z Bogiem. Czy jesteśmy wierni przymierzu? Ponieważ pamiętajcie, co zrobił Ezechiasz. Jehojakim nie chce dokonywać takiej oceny.

Działa w gniewie i oburzeniu. A więc ta historia, która wydaje się zaczynać tak pozytywnie, tak, może ludzie, może naród, może przywódcy zareagują we właściwy sposób. Rozdział 26, Rzuć kostką.

Jehojakim to człowiek, który nie odpowie Bogu i nie będzie mu posłuszny. W rezultacie Bóg nie ustąpi przed sądem, który zsyła. Dobra.

Pamiętaj, że w każdym z paneli od 26 do 35 i od 36 do 45 wszystko zaczyna się od możliwości. Ulai, może ludzie zareagują właściwie. Bóg oszczędzi sądu, ale tak naprawdę nie musimy docierać do końca tej części, aby dowiedzieć się, co się wydarzy.

Już w pierwszej historii niewiara, odrzucenie słowa Bożego i nieposłuszeństwo króla odzwierciedlają to, co pokażą nam te dwa panele. Bóg wydaje sąd na Judę za ich nieposłuszeństwo, co odbija się na życiu króla. W porządku.

A więc to jest początek pierwszego panelu, rozdział 26. Kiedy przejdziemy do początku drugiego panelu i tego równoległego fragmentu w rozdziale 36, zobaczymy kolejny dość oczywisty przykład rażącej wrogości samego Jehojakima wobec słów Jezusa. Lord. Ponownie będziemy mieli bardzo krótkie podsumowanie przesłania Jeremiasza.

Problemem będzie to, jak ludzie zareagują. Bóg każe Jeremiaszowi podyktować to przesłanie. Słowa Jeremiasza są słowami Pana. Słowa Barucha są słowami Jeremiasza, które są słowami Pana.

Ale znowu istnieje możliwość podniesiona tutaj na samym początku, że być może to przesłanie i może te ostrzeżenia przed sądem, jeśli ludzie będą słuchać, Szema, i jeśli odwrócą się, zawrócą ze swoich złych dróg, istnieje możliwość, że Bóg ulituj się i nie wydawaj sądu na swój lud. Rozdział 36, werset trzeci mówi to, zapisz te słowa i ogłoś i podsumuj wszystkie przesłania sądu, które dałem. Może się zdarzyć, że dom Judy usłyszy o wszystkich ra'ah, o całej katastrofie, nieszczęściu, które zamierzam im wyrządzić, aby wszyscy odwrócili się od swojej ra'ah, swojej złej drogi, i że Ja może przebaczyć ich winę i grzech.

W porządku. Kiedy Jeremiasz będzie gotowy wysłać Barucha do świątyni z tym przesłaniem, pomyśl o odwadze, jakiej będzie potrzebował Baruch, aby to przekazać. To zbyt gorąca wiadomość, aby Jeremiasz w ogóle wyszedł z ukrycia.

Baruch zostaje posłańcem. Ale dlaczego on to wszystko robi? W wersecie siódmym może być tak, że ich prośba o miłosierdzie dotrze do Pana i wszyscy odwrócą się od swojej ra'ah, swojej złej drogi. Albowiem wielki jest gniew i gniew, jaki Bóg wypowiedział na ten lud.

I dlatego Baruch idzie do świątyni. W porządku. Krótkie podsumowanie o co w tym wszystkim chodzi.

To ostrzeżenia przed sądem. Myślę, że rozdziały od pierwszego do dwudziestego piątego mogą nam przybliżyć charakter tego zwoju. Po zniszczeniu zwoju jest napisane, że dodano do niego wiele podobnych słów, ale być może zwój, który Baruch udaje się do świątyni, aby przeczytać, jest bardzo podobny do tego, co mamy w rozdziałach od 1 do 25.

W porządku. Teraz pojawia się pytanie, podobnie jak w rozdziale 26, jaka jest odpowiedź na przesłanie? I znowu będziemy mieli do czynienia z różnymi głosami, które będą miały znaczenie. Przede wszystkim pomyślmy o reakcji ludzi.

Jak zareagowali sami ludzie? W wersecie dziewiątym znajdujemy kilka spostrzeżeń na ten temat. W piątym roku Jojakima, syna Jozjasza, jest rok 605 p.n.e., w którym cały

lud Jerozolimy i cały lud, który przybył z miast judzkich do Jerozolimy, ogłosił post przed Panem. W porządku.

Zatem Jeremiasz i Baruch wybrali bardzo dogodny moment na przekazanie tej wiadomości. Ludzie już ogłosili post i dlatego w pierwszej kolejności przychodzą do świątyni. Prawo Starego Testamentu wymagało od ludu Izraela poszczenia tylko jeden dzień w roku, w dniu pojednania, jako wyraz pokuty i wyznania grzechów.

Jest to więc szczególny post, który być może został ogłoszony przez przywódców Judy, ponieważ zdają sobie sprawę, że znajdują się w czasie kryzysu narodowego i potrzebują Bożej pomocy. W porządku. Znaczenie tego jest takie, że jeśli poszczą i modlą się do Boga, wydaje się, że będą szczególnie otwarci na to, co ma im do powiedzenia prorok.

Myślę o czasie w okresie po wygnaniu, kiedy Ezdrasz i Nehemiasz przewodzą ludowi, a Ezdrasz czyta zwój księgi prawa i czytają go od wczesnego ranka do południa przez pięć lub sześć godzin. Ludzie stoją, słuchają, zwracają uwagę na przesłanie. Ale kiedy słyszą, co ma do powiedzenia przesłanie, są poruszeni; zaczynają płakać, zaczynają płakać, lamentują i pokutują.

Właściwie Ezra i tamtejsi przywódcy muszą przerwać żałobę i powiedzieć: „Hej, to jest dzień świętowania”. Jednak w tym poście nie ma nic, co wskazywałoby, że ludzie zareagowali w ten szczególny sposób na księgę lub przesłanie Jeremiasza. W wersecie 10 jest napisane, że następnie wobec całego ludu Baruch przeczytał słowa Jeremiasza ze zwoju w domu Pana, w komnacie Gomory.

I to jest ostatnia wzmianka o tych ludziach w tej historii. Słowo Pańskie zostało odczytane całemu ludowi. No dobrze, a gdzie jest ich reakcja? W rozdziale 26 są bezpośrednio zaangażowani w kazanie świątynne Jeremiasza.

Pamiętajcie, że na początku stają po stronie proroków i kapłanów, którzy mówią, że Jeremiasz musi zostać skazany na śmierć. Przechodzą na stronę urzędników i starszych, którzy ostatecznie stwierdzają, że Jeremiasza nie należy skazywać na śmierć. Ale tutaj nie mamy nic.

I pytanie, czy gdybym mógł wrócić i przeprowadzić wywiad z narratorem, to cóż, jaka była odpowiedź? Jaka była reakcja? Z racji faktu, a my tu czytamy trochę między wierszami, z uwagi na fakt, że nie ma wzmianki o reakcji ludzi, odzwierciedla to w pewnym sensie pustkę postu, który naprawdę ogłosili. Mam na myśli, że oni tam są i wykonują te czynności religijne. I podobno post był czasem, w którym ukorzyliśmy się przed grzechem.

Oto prorocze przesłanie, które jest przed nimi stawiane, a którego słuchają od 20 lat i nie znajdują odpowiedzi. Jest kilka innych proroczych fragmentów, które mówią o

postu bez odpowiedzi w postaci posłuszeństwa i zaangażowania w robienie tego, co Bóg nakazuje ci w swoim Słowie. Mówi o tym 58 rozdział Księgi Izajasza.

I to mówi, Pan przemawia do ludu i mówi: Szukają mnie codziennie i rozkoszują się poznaniem moich dróg, jak gdyby byli narodem, który postępował sprawiedliwie i nie porzucił sądu swego Boga. To znaczy, oni odprawiają swoje religijne rytuały. Wydają się być bardzo religijni i z tym właśnie mamy do czynienia.

Wydają się być bardzo wrażliwi na Boga. Ogłosili post. To jest katastrofa narodowa.

To czas kryzysu. Potrzebujemy Pana. Okej, tak jest dobrze.

Ale tak naprawdę nie starają się poznać Bożej woli, jeśli chodzi o urzeczywistnianie jej w swoim życiu. Proszą o sprawiedliwe sądy. Czerpią przyjemność z zbliżania się do Boga.

To właśnie tutaj robią. Zadają nawet Bogu pytanie w wersecie 3 i mogą sobie wyobrazić ludzi ze słuchaczy Jeremiasza, którzy słyszeli tutaj zwój, oraz słuchaczy Barucha. Powiedzieliby to samo. Dlaczego pościliśmy, a wy tego nie widzicie? Dlaczego się poniżyliśmy, a wy o tym nie wiecie? Oto problem w dniu waszego postu.

Denerwujesz się faktem, że Bóg nie uznaje Twojego postu. Oto problem. W dzień waszego postu szukacie własnej przyjemności i uciskacie wszystkich swoich pracowników.

Macie narodowe obrzędy religijne i wszyscy się zbieracie, modlicie się, pościcie i udajecie, że szukacie Boga. Ale gdy tylko post się skończy, wracacie do pracy, sprzeciwiacie się prawu i uciskacie biednych i potrzebujących. Dlatego Bóg nie zwraca uwagi na twój post.

Myślę, że to przesłanie byłoby bardzo odpowiednie dla ludzi, którzy byli wśród słuchaczy Barucha i słuchali zwoju. Słuchaj, przyszedłeś za szybko. Zajmijmy się tutaj prawdziwym problemem.

Trzeba wrócić do posłuszeństwa Słowu Bożemu. Oto pościcie tylko po to, aby się kłócić i walczyć, i uderzać niegodziwą pięścią. Ucztowanie takie jak Twoje w tym dniu nie sprawi, że Twój głos będzie słyszalny na wysokościach.

Czy to jest taka szybkość, którą wybieram? Dzień, w którym człowiek może się ukorzyć? Czy to naprawdę sprawi radość Bogu? Czy to znaczy pochylić głowę jak trzcinę i rozrzucić pod sobą wór i popiół? Czy nazwiesz to postem i dniem miłym Panu? No wiecie, po prostu chodzenie do świątyni, odmawianie modlitw i udawanie pokory. Czy naprawdę tego chce Bóg? Odpowiedź oczywiście brzmi: nie. Oto, co mówi Pan, Izajasz 58, 6. Czy to nie jest post, który wybieram? Rozerwać więzy

niegodziwości, rozpiąć więzy jarzma, wypuścić uciśnionych na wolność, połamać wszelkie jarzmo? Czyż nie jest to podzielenie się chlebem z głodnymi i wprowadzenie do domu bezdomnych, biednych? Kiedy zobaczysz nagiego, który go okrywa, to jeśli będziesz pościć w ten sposób, zwrócisz się do Boga i zatroszczysz się o potrzeby ludzi, wtedy twoje światło wszędzie jak zorza poranna i twoje uzdrowienie szybko nadejdzie.

W porządku? Podobny fragment znajduje się w rozdziale Zachariasza 7, dotyczącym okresu po wygnaniu. Mieli post, podczas którego obchodzili czas upadku Jerozolimy w wyniku zburzenia świątyni. Przychodzą do proroka. Czy powinniśmy nadal przestrzegać tych postów? Robili to przez cały czas wygnania.

Zachariasz mówi, że prawdziwym problemem nie jest to, czy przestrzegasz postu, czy nie. Prawdziwym problemem jest to, czy będziesz posłuszny Bogu? Więc myślę, że to sprawiedliwe, to interesujące, że w 36. rozdziale Jeremiasza przybyli, aby szukać Pana, modlić się, wyznać swoje grzechy, a mimo to nie reagują na przesłanie proroka. Druga odpowiedź znajduje się w wersetach od 11 do 20.

W wersetach od 11 do 18 jest napisane, że są tu urzędnicy, którzy słyszą przesłanie i reagują na nie w pozytywny sposób. Pierwszy z nich wspomniany jest w wersecie 11, kiedy mowa jest o Micheaszu, synu Gemariasza, syna Szafana. Ta rodzina jest zaangażowana w życie Jeremiasza.

Wracając do rozdziału 26, kiedy prorok Uriasz zostaje skazany na śmierć przez Jehojakima, to inny członek rodziny Szafana chroni Jeremiasza przed tym samym, co go spotkało. I tak, Micheasz, ten członek tej rodziny, który wspiera Jeremiasza, słyszą, że on słyszy przesłanie. Znosi go innym oficerom i skrybom.

Oni to słyszą. Traktują to słowo poważnie. A ich odpowiedź jest taka, że gdy Baruch siada i ponownie to czyta, oto, co jest tam napisane, werset 18: kiedy usłyszeli te wszystkie słowa, zwrócili się do siebie ze strachem.

A kiedy prorok Pana ostrzega cię przed sądem, to jest właściwa reakcja: strach. A mówią, że ta wiadomość jest poważna. Musimy zanieść to królowi.

I tak przynoszą to królowi. W wersecie 20 król siedzi w swoim wygodnym pałacu. W garnku pali się ogień, żeby go ogrzać.

A w wersecie 22 jest napisane, że było to w miesiącu dziewiątym, król siedział w domu zimowym, a przed nim w kotle palił się ogień. A gdy czytają mu zwój proroctw, dowiadujemy się, że Jehojakim bierze nóż, kawałek po pasku, przecina zwój i wrzuca go do ognistego garnka. A co było przyczyną takiej reakcji? Cóż, oczywiście jest to jego gniew i wrogość, ale werset 24 mówi o tym, a mimo to ani król, ani żaden ze sług, którzy słyszeli jego słowa, którzy słyszeli wszystkie te słowa, nie przestraszyli się.

Tak więc macie uczonych w Piśmie i urzędników, oni słyszą ostrzeżenia, boją się, boją się Pana. Czczą Słowo Boże, traktują je poważnie. Jehojakim słucha słowa Pańskiego i nie boi się.

Wrzuca zwój Jeremiasza w ogień i zamienia go w popiół. W pewnym sensie zastanawiam się, czy Jehojakim nie myśli, OK, jeśli ten prorok chce mnie potępić przestaniem, zobaczymy, czyje słowo ma tutaj moc. Zobaczymy, kto tu ma władzę.

Czy to prorok, czy może król? I w swojej władzy królewskiej, na swoim królewskim stanowisku i w pałacu królewskim wrzuca słowa proroka w ogień. Może nawet w jakimś magicznym sensie, myśląc, że niszcząc przestanie, zniszczyłem rzeczywistość, o której ono mówi. Ale kiedy dochodzimy do konfrontacji pomiędzy mocą proroczą a mocą królewską w pismach świętych, to zawsze prorocza moc słowa Bożego wygra tę bitwę.

A Jehojakim ma po swojej stronie całe wojsko, całą władzę, całą władzę i wszystkich urzędników. Jeremiasz ma Boga i ma moc słowa Bożego. Przypomina mi to w pewnym sensie konfrontację Mojżesza z faraonem w historii Exodusu.

W 10 rozdziale Księgi Wyjścia jest napisane, że Mojżesz przychodzi do faraona i mówi: Tak mówi Pan: wypuść mój lud. To jest przesłanie Boga. To jest królewski dekret Boga.

A kilka wersetów później, jak sądzę, jest to w wersecie 10 tego rozdziału, faraon mówi, to właśnie mówi faraon. Wracaj do pracy, a ja nie będę ci już dawać słomy do robienia własnych cegieł. Dochodzimy więc do konfrontacji, czyje słowo ma moc. Czy jest to słowo Mojżesza i słowo Pana? Faraon mówi, że nie wiem, kim jest Pan.

Jaką władzę ma ten Bóg Izraela, jaką władzę ma jego słowo nad słowem króla egipskiego? Zobaczymy, czyje słowo ma moc. A gdy będziesz przebrnął przez resztę historii, faraon poniesie naprawdę dotkliwie straty. To samo tutaj. Jehojakim może myśleć, że zniszczył słowo Boże.

On to lekceważy. Nakazuje aresztowanie Barucha i Jeremiasza, a urzędnicy byli na tyle sprytni, aby go ukryć. Ale konsekwencje tych wyborów są takie, że po pierwsze, w wersecie 30, Jehojakim sprowadził sąd na naród.

A potem nastąpi sąd, który Bóg sprowadzi bezpośrednio na samego Jehojakima. To mówi Pan: Nie będzie miał nikogo, kto by zasiadł na tronie Dawida, a jego zwłoki będą w dzień wyrzucone na ogień, a w nocy na mróz. I myślę o nim, jak siedzi w ciepłym zaciszu swego pałacu i cieszy się swą królewską władzą, lekceważąc słowo Boże. Kara będzie adekwatna do zbrodni, bo nawet nie będzie miał godnego pochówku.

A jego ciało będzie narażone na gorąco i mróz. I nie będzie nikogo, kto mógłby utrzymać linię królewską, ponieważ Bóg przygotowuje się do zniszczenia domu Dawida. W porządku.

Odpowiedź króla jest tym, co sprowadza sąd na lud Judy. Jehojakim wierzył, że niszcząc zwój, położy kres ostrzeżeniom przed sądem. Bóg jednak po prostu zleca Jeremiaszowi napisanie kolejnego zwoju.

I zamiast pierwszego zwoju, który już nie obowiązuje, jest napisane, że dodano do niego wiele podobnych słów sądu. I znowu, myśląc o procesie tworzenia Jeremiasza, hm, jest prawdopodobne, że Jeremiasz i Baruch w dalszym ciągu dodają słowa, poprawiają, przekształcają, przekształcają i reformują przesłanie przez cały czas służby Jeremiasza, hm, a resztę jego życia, uh, dopóki nie zobaczymy książki w takiej formie, w jakiej jest dzisiaj. W porządku.

Czyje słowo ma moc? Czy to król, czy może prorok? I zrozumiemy, i zdecydowanie widzimy z tego wszystkiego, że prawdziwa moc kryje się w przesłaniu, które Pan przekazuje, hm, poprzez swego posłańca i swego sługę. Pamiętajcie, że częścią tego, co dzieje się w opowieściach o królach Judy, jest nadzieja i oczekiwanie, że Pan może uczynić dla ludu Jerozolimy za czasów Jeremiasza, to, co On zrobił za czasów Izajasza. A może Pan wkroczy o godzinie 11 i wybawi Jerozolimę z niebezpieczeństwa.

Oni, oni na to liczyli. Spodziewali się tego. I od tamtej pory właśnie do tego doprowadziła ich teologia.

Ale to, co Jeremiasz i co powie historia Jeremiasza, to to, że tego rodzaju reakcja nie nastąpi, ponieważ reakcja królów za czasów Jeremiasza nie jest taka sama, jak reakcja króla Jehojakima, a później króla Sedekiasza. mieć do proroczego słowa. Właściwie wróćmy do historii Księgi Królewskiej oraz historii Izajasza i Ezechiasza. Pomyślmy o Jehojakimie w świetle postępowania Boga z królami Izraela i Judy na przestrzeni ich historii.

Kiedy wrócimy do Księgi Królewskiej, powie nam ona, że w historii Izraela i Judy było trzech niezrównanych królów. Po pierwsze, Salomon był niezrównanym królem. Nie miał sobie równych w swojej mądrości.

Nie było nikogo takiego jak on. Powie nam to również, że nie było nikogo takiego jak Ezechiasz, 2 Królów 18:5. Nie miał sobie równych w swojej wierze. Nikt nie ufał Panu tak jak Ezechiasz, gdy miasto Jerozolima zostało otoczone przez Asyryjczyków.

I dlatego wybawienie przyszło w czasach Izajasza. Po trzecie, powie nam, że nie było nikogo takiego jak Jozjasz. Nie było drugiego króla podobnego do niego pod

względem posłuszeństwa prawu Bożemu i reformom wprowadzonym przez Jozjasza, gdy odnaleziono zwój prawa Bożego.

Jozjasz traktował Boże prawo i przykazania poważnie, w sposób nieporównywalny z żadnym innym królem. Dobra? Żadnego innego króla takiego jak Salomon, żadnego innego króla takiego jak Ezechiasz, żadnego innego króla takiego jak Jozjasz. Ci dwaj ostatni królowie, Ezechiasz i Jozjasz, kryją się za kulisami tego, co czytamy w Księdze Jeremiasza 26 i 36.

Jest to istotne w świetle faktu, że Jehojakim jest synem Jozjasza. Znaczące także w świetle faktu, że oczekują wyzwolenia Jerozolimy na wzór tego, jakiego doświadczył Ezechiasz. Dwie historie, które właśnie przeczytaliśmy, potwierdzają, że Jehojakim nie był Ezechiaszem, a Jehojakim nie był Jozjaszem.

Przede wszystkim jest to wyraźnie powiedziane w rozdziale 26. Czy Ezechiasz nie odpowiedział na słowa Pana za dni Micheasza? Kiedy Micheasz ostrzegł przed sądem, czy Ezechiasz nie bał się Pana, nie odpowiedział na to przesłanie, nie zwrócił się do Pana w modlitwie i nie prosił o miłosierdzie Boże? Tak. Ale zaraz po tym, jak przeczytaliśmy to w rozdziale 26, w tym samym miejscu, w kolejnych wersach, mamy historię o królu Jehojakimie, który skazał Uriasza na śmierć.

Zatem oczywistym założeniem jest: dlaczego nie będzie wyzwolenia, jakie miało miejsce za dni Ezechiasza? Spójrzcie na reakcję dwóch królów na słowo Pana. Kiedy jednak przejdziemy do rozdziału 36, stanie się to bardziej ukryte. Mamy tu kontrast między Jehojakimem i Jozjaszem. CD Isbell w artykule w JSOT z 1978 roku przedstawił te rzeczy.

Myślę, że jest to bardzo pomocna ilustracja. Twierdzi, że historia z 36. rozdziału Jeremiasza ma bardzo ścisły związek z historią Jozjasza z 2 Król. 22 i 23. Porównując te dwa fragmenty, można dostrzec kilka bardzo interesujących podobieństw.

W obu historiach masz odpowiedź na nowo odkryty zwój. W przypadku Jozjasza odnaleziono Księgę Prawa. Mam na myśli to, że oddalili się tak daleko od Boga, że nawet stracili przykazania Mojżesza.

Odkrywają to i przynoszą królowi. W 36. rozdziale Jeremiasza urzędnicy usłyszeli zwój prorocत्व Jeremiasza, zawarte w nim poselstwo, i przynieśli ten zwój królowi. Pytanie więc brzmi: jak zareaguje król? Obydwa zwoje są słowami sądu.

Jozjasz słyszy przekleństwa przymierza, które można znaleźć w fragmentach takich jak Powtózonego Prawa 28. Jehojakim słyszy ostrzeżenie przed przekleństwami przymierza, które Bóg wkrótce sprowadzi na Judę poprzez głoszenie Jeremiasza. Różnica polega jednak na reakcji dwóch królów.

W 2 Król. 22 czytamy, że Jozjasz, gdy usłyszał ostrzeżenia przed sądem, rozdarł swoje szaty. Mówi nam również, że uniżył się, odpowiedział i błagał, aż w końcu Juda uniknęła sądu. Jozjasz i jego słudzy bali się Pana.

A poza tym istnieje cała gama pozytywnych reform i zmian, które zachodzą w wyniku czytania zwoju. Mówi nam, że kiedy przynoszą zwój Jehojakimowi, że on go pociął, qara – to samo słowo, które w jednym fragmencie odnosi się do rozdarcia szat Jozjasza, w innym jest użyte do opisanie podarcia i zniszczenia zwoju. Mówi nam, że Jozjasz spalił w ogniu wszystkie pogańskie narzędzia używane podczas bałwochwalczego kultu Judy.

Historia Jozjasza mówi nam, że spalił słowo Boże i próbował to usunąć. Dlatego uważam, że istnieje bardzo bliskie podobieństwo i bardzo bliskie podobieństwo pomiędzy 2 Król. 22 i 23 a Jeremiaszem 36. Można powiedzieć, spójrzmy na tych dwóch królów. Ktoś odpowiedział wiarą, strachem i posłuszeństwem.

Jeden zareagował zgodnie z tą wiadomością. Na słowo Boże nie reagowano bez strachu, gniewu i wrogości. A Juda za czasów Jozjasza została oszczędzona przed sądem.

Juda za czasów Jehojakima podlega wyrokowi z powodu reakcji króla. Teraz chcę zakończyć ilustracją z momentu w amerykańskiej historii politycznej. Wracając do debat wiceprezydentów w 1988 r., wielu z was może być za młodych, aby w ogóle o tym pamiętać.

To trochę niejasna sprawa, ale Lloyd Benson i Dan Quayle byli zaangażowani w debatę wiceprezydenta. Były to wybory prezydenckie pomiędzy Michaeliem Dukakisem a Georgem Bushem seniorem. W pewnym momencie debaty senator Benson zarzucił Danowi Quayle'owi, że jest zbyt młody i zbyt niedoświadczony, aby pełnić funkcję wiceprezydenta. Nie miał kwalifikacji do tej pracy.

Quayle w odpowiedzi wrócił do tego kandydata Demokratów, wrócił do Johna F. Kennedy'ego i wskazał, że ma te same podstawowe wymagania dotyczące doświadczenia, są w zasadzie w tym samym wieku i to była jego odpowiedź na zarzut senatora Bensaona. Benson, odpowiadając Quayle'owi, powiedział to. Powiedział: „Senatorze Quayle, znałem Jacka Kennedy'ego. Jack Kennedy był moim przyjacielem. Nie jesteś Jackiem Kennedym. I chociaż Demokraci przegrali wybory w tym roku, był to bardzo ważny moment w tej debacie.

Wierzę prorokowi Jeremiaszowi, a narrator tych dwóch niesamowitych historii wskazuje palcem w twarz Jehojakima i mówi: Królu Jehojakimie, nie jesteś Ezechiaszem. Królu Jehojakimie, nie jesteś Jozjaszem. Znałem Jozjasza.

Jozjasz był moim przyjacielem. Jesteś jego synem. Nie jesteś Jozjaszem.

A dzięki reakcji króla na słowo Boże nadejdzie sąd. To, jak słuchamy Boga i jak Mu odpowiadamy, jest sprawą życia i śmierci. Będziemy o tym stale przypominać, gdy będziemy studiować rozdziały od 26 do 45 Jeremiasza.

Widzimy to od początku i od razu w opowieściach Jehojakima. Jeremiasz 26, Jeremiasz 36.

To jest dr Gary Yates w swoim nauczaniu na temat Księgi Jeremiasza. To jest sesja 20, Jehojakim Paradygmat Nieposłuszeństwa w Jeremiaszu 26-36.